

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5696,Prezydent-RP-quotDzisiaj-widac-ze-proba-destabilizacji-Ukrainy-to-problem-global.html>

26.04.2024, 23:55

18.07.2014

Prezydent RP: "Dzisiaj widać, że próba destabilizacji Ukrainy to problem globalny"

Na konferencji po spotkaniu z premierem Donaldem Tuskiem prezydent podkreślił, że próba zdestabilizowania ukraińskiego państwa, czego efektem było zestrzelenie malezyjskiego samolotu, jest problemem nie tylko Ukrainy, ale problemem globalnym. Prezydent rozmawiał także z szefem BBN ministrem Stanisławem Koziejem.

Bronisław Komorowski stwierdził, że zestrzelenie samolotu malezyjskich linii lotniczych nad wschodnią Ukrainą ma ogromną wagę także dla Polski. - Polska należała do tych krajów, które czasami nawet samotnie występują z jednoznaczną tezą, że problem niepodległości Ukrainy i trwania państwa ukraińskiego w jej niezmienionym kształcie terytorialnym wykracza poza kwestie relacji ukraińsko-rosyjskich, wykracza poza problem czysto ukraiński - powiedział Bronisław Komorowski.



- W pełni się w tym zgadzamy z prezydentem USA Barackiem Obamą, my też widzimy ten problem, problem skutków zestrzelenia samolotu pasażerskiego nad Ukrainą wschodnią, jako problem globalny - powiedział prezydent.

Bronisław Komorowski wyraził satysfakcję z - jak powiedział - ogłoszenia przez prezydenta USA Baracka Obamę zdecydowanej woli przywództwa w tej sprawie, konkretnej sprawie, ważnej z punktu widzenia likwidacji zjawiska konfliktu i trwającej irredenty na terenie Ukrainy wschodniej.

- Dla nas jest to szczególnie ważne, bo jednocześnie padły w czasie konferencji prezydenta USA jednoznaczne stwierdzenia o podtrzymaniu szczególnego zainteresowania i poczucia odpowiedzialności oraz konieczności podejmowania działań na rzecz Ukrainy, jej integralności terytorialnej, ale również na rzecz poczucia bezpieczeństwa krajów całej wschodniej flanki NATO, a więc także i Polski. O to nam chodziło - podkreślił.

Według Bronisława Komorowskiego to ważne słowa przed zbliżającym się szczytem NATO w Newport.

Prezydent podkreślił również, że nie wyobraża sobie, aby opinia publiczna w demokratycznych krajach przeszła do porządku dziennego nad bezprecedensowym wydarzeniem, jakim jest zestrzelenie samolotu pasażerskiego ze względu na kalkulację polityczną. - Jedno jest pewne - że świat zachodni nie będzie mógł patrzeć już takimi samymi oczami na problemy relacji ukraińsko-rosyjskich i na zachowania rosyjskie, jak po zestrzeleniu cywilnego samolotu - podkreślił Bronisław Komorowski.

Jak mówił prezydent, próby oderwania niektórych terytoriów Ukrainy przez separatystów rosyjskich doprowadziły do skutków dotyczących wiele krajów daleko położonych od sąsiedztwa rosyjskiego. - Co więcej, to nie jest tylko problem wrażliwości krajów z tego samego regionu, które również mówiły o wiele bardziej zdecydowanym głosem o konflikcie rosyjsko-ukraińskim o próbie zdestabilizowania państwa ukraińskiego. Dzisiaj widać, że jest to problem globalny - zaznaczył Bronisław Komorowski.

- Uważamy, że wstrzymanie ognia ma ogromny sens, ale chcielibyśmy, aby towarzyszyły temu działania po prostu powstrzymujące próby i działania na rzecz destrukcji państwa ukraińskiego i tworzenia na stałe źródła konfliktu w tym regionie - powiedział prezydent.

Jak ocenił, trzeba mieć nadzieję na efekt w postaci pogłębionej refleksji w świecie zachodnim. - Można i trzeba mieć nadzieję, że niektórym kręgom politycznym spadną z oczu łuski złudzeń co do rzeczywistego charakteru konfliktu i co do rzeczywistych, a nie hipotetycznych możliwych zagrożeń bezpieczeństwa w tym regionie na przyszłość - przekonywał Bronisław Komorowski.

Wyraził nadzieję, że podobna refleksja może się dokonać także na Kremlu - że kompromitacja separatystów rosyjskich na wschodniej Ukrainie jest także kompromitacją ich politycznych popleczników rosyjskich. - Jestem przekonany, że taka refleksja powinna oznaczać głęboką korektę polityki rosyjskiej w stosunku do Ukrainy i całego regionu - podkreślił prezydent.

- Ważne jest to, abyśmy konsekwentnie - i Polska będzie to czyniła - wskazywali na konieczność trwałego rozwiązania sytuacji konfliktu na wschodniej Ukrainie poprzez likwidację źródła konfliktu, który zaowocował przecież działaniami separatystów, a więc pośrednio zaowocował również zestrzeleniem samolotu malezyjskich linii lotniczych - mówił Bronisław Komorowski.

Zdaniem prezydenta, potrzebna jest też dyskusja o przyszłości NATO, o tym, w jakiej mierze Sojusz Północnoatlantycki będzie skutecznym narzędziem powstrzymywania przed agresywnymi zachowaniami Rosji oraz skutecznym narzędziem na rzecz obrony kraju flanki wschodniej.

Bronisław Komorowski przypomniał też, że 22 lipca w Warszawie odbędzie się spotkanie prezydentów państw regionu m.in. w sprawie polityki bezpieczeństwa w Europie Środkowej.

Źródło: PAP, prezydent.pl

[Tweetnij](#)